

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa D. Ł.
przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
z udziałem interwenienta ubocznego T. Spółki Akcyjnej w W.
o zadośćuczynienie i rentę wyrównawczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 października 2023 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 26 sierpnia 2022 r., sygn. akt III APa 52/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. odstępuje od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej oraz interwenienta ubocznego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2022 r., oddalił apelację D. Ł. od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 17 września 2021 r., oddalającego jego powództwo o zasądzenie kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze skutkami wypadku przy pracy z dnia 6 listopada 2017 r. oraz miesięcznej renty wyrównawczej w kwotach po 3.000 zł od dnia wniesienia pozwu.

W sprawie ustalono, że powód pracował przy prasie hydraulicznej, gdzie dwóch pracowników najpierw wkładało do niej blachy ważące około 20 kg, a

później je z niej wyciągało i układało na palecie, gdzie znajdowały się gotowe elementy. Ciężar przypadający na każdego z pracowników to około 10 kg. Dwuosobowy zespół pracowników wykonywał te czynności przez 10 godzin dziennie. Po około 2 tygodniach od rozpoczęcia pracy powód zaczął odczuwać dolegliwości prawego stawu kolanowego; w 2015 r. miał on uraz prawego kolana, który wystąpił podczas schodzenia z drabiny, wskutek złego postawienia stopy. Leczył się wówczas i przeszedł operację. Dodatkowo po 4 tygodniach od rozpoczęcia pracy powód poczuł dolegliwości bólowe lewego barku i ramienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, na podstawie zebranego materiału dowodowego, w tym opinii biegłego z zakresu ortopedii – traumatologii, u powoda doszło do powstania uszczerbku na zdrowiu, ale wyłącznie o podłożu chorobowym, a nie powypadkowym. Przyczyną powstania uszczerbku była choroba przeciążeniowo-zwyrodnieniowa narządu ruchu. W trakcie wykonywania pracy mogło dojść do wyzwolenia u powoda objawów lub jej nasilenia się, ale nie mogło dojść do urazu w rozumieniu przepisów art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 2289, dalej jako ustawa wypadkowa), przede wszystkim dlatego, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby doszło do jakiegokolwiek zdarzenia.

Sąd Apelacyjny uznał, że powód nie wykazał, aby w rzeczywistości doszło do nagłego zdarzenia spełniającego ustawowe przesłanki umożliwiające zakwalifikowanie go jako wypadku przy pracy. Ponadto powodowi nie została wyrządzona szkoda przez ruch przedsiębiorstwa. Nie istnieje bowiem związek przyczynowy między występującym u powoda schorzeniem a ruchem przedsiębiorstwa.

Skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik powoda, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wskazał, że w sprawie zachodzi konieczność rozważenia istotnego zagadnienia prawnego, w postaci naruszenia przepisów prawa procesowego, zwłaszcza art. 378 § 1 oraz art. 385 w związku z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. Nadto skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W odpowiedzi na skargę pozwany (oraz interwenient uboczny) wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być przyjęta do rozpoznania. W sprawie powołano się na podstawę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. W takim wypadku obowiązkiem wnoszącego skargę jest wykazanie, że: (-) po pierwsze, przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy; (-) po drugie, musi to być zagadnienie dotyczące wykładni przepisów prawa, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw; (-) po trzecie, skarżący powinien sformułować problem prawny, określić przepisy prawa i wskazać argumenty, które prowadzą do rozbieżnych ocen; (-) po czwarte winien przeprowadzić stosowny wywód prawny, zbieżny do pytania prawnego, o którym mowa w art. 390 k.p.c., tak by uchwycić istotę i wagę formułowanego problemu. Dopiero łączne wydobycie wymienionych parametrów pozwala na stwierdzenie istnienia istotnego zagadnienia prawnego.

Sąd drugiej instancji nie narusza art. 385 k.p.c., jeżeli oddali apelację na podstawie oceny, że jest ona bezzasadna, niezależnie od twierdzenia strony, iż była uzasadniona. Co do zasady art. 385 k.p.c. nie może więc stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej. Jego ewentualne naruszenie (podobnie jak naruszenie art. 386 § 1 k.p.c.) musi być bowiem konsekwencją naruszenia innych przepisów procesowych i materialnoprawnych, mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, co nie wynika jednak z uzasadnienia ocenianego wniosku.

Przepis art. 378 § 1 k.p.c. przewiduje zaś konieczność wzięcia pod uwagę przez sąd rozpoznający apelację podniesionych w niej zarzutów i złożonych wniosków, czemu sąd powinien dać wyraz w uzasadnieniu orzeczenia. O ile podziela on ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, o tyle nie jest zobligowany

do odniesienia się do każdego zarzutu osobno, gdy w sposób syntetyczny (jak w sprawie) omawia poszczególne kwestie prawne.

Podsumowując, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) polega na sformułowaniu tego zagadnienia i przedstawieniu wyczerpującej argumentacji jurydycznej wskazującej, że zagadnienie takie w sprawie występuje, jest nowe, dotychczas w orzecznictwie nierozstrzygnięte i będzie miało znaczenie precedensowe przy rozstrzyganiu podobnych spraw. Tymczasem regulacja art. 3 ustawy wypadkowej w zakresie „przyczyny zewnętrznej” ma ukształtowane jednolite orzecznictwo oraz opracowania w piśmiennictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., II UK 298/11, LEX nr 1214583). Wskazuje się, że przyczyna zewnętrzna charakteryzuje się tym, że pochodzi spoza organizmu człowieka i powinna wpływać ze sfery zagrożenia, jakie stwarza praca, a więc z takich okoliczności, które powstały w związku ze statusem pracownika; w przeciwnym razie zdarzenie nie nabierze charakteru wypadku przy pracy. Praca nie zawsze musi być faktyczną przyczyną wypadku, ale i wówczas powinna pozostawać przyczyną wypadku w takim znaczeniu, że pracownik nie uległby wypadkowi albo prawdopodobieństwo zdarzenia byłoby znikome, gdyby nie wykonywał pracy. Podstawowym źródłem przyczyny zewnętrznej jest bowiem praca oraz zagrożenie, jakie ona ze sobą niesie (zob. W. Witoszko: Jednorazowe odszkodowanie z ubezpieczenia wypadkowego, Warszawa 2010). Przyczyna zewnętrzna wywołuje nagłe zdarzenie, które jest zdarzeniem losowym, a więc niespodziewanym, nieplanowanym, niezamierzonym. Dlatego też przyczynie zewnętrznej przypisuje się także cechę nadzwyczajności w sensie jej nieprzewidywalności, która nie wynika z warunków pracy, ale powinna powstać wskutek zakłócenia procesu pracy. Przyczyny zewnętrzne nie muszą być jednak przyczynami wyłącznymi w spowodowaniu zdarzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2021 r., III USK 89/2, LEX nr 3149821).

Istotny w rozpoznawanej sprawie element definicji wypadku przy pracy, jakim jest zewnętrzna przyczyna zdarzenia, powinien być przeciwstawiony przyczynom wewnętrznym, tkwiącym w organizmie pracownika, takim jak wady anatomiczne,

stany chorobowe, skutki wcześniejszych urazów itp. Samoistne schorzenie, chociażby wystąpiło nagle i w toku świadczenia pracy, nie może być uznane za wypadek przy pracy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 26 września 2017 r., II UK 422/16, LEX nr 2397607; z 18 stycznia 2017 r., III PK 50/16, LEX nr 2261777; z 4 listopada 2014 r., III UK 32/14, LEX nr 1628875).

W orzecznictwie przyjmuje się, że uszczerbek na zdrowiu pracownika spowodowany czynnikiem samoistnym (pochodzącym z organizmu pracownika) może stanowić wypadek przy pracy, jeżeli został wywołany nadmiernym w okolicznościach danego wypadku wysiłkiem fizycznym, psychicznym lub silnym stresem. W szczególności, występowanie u pracownika schorzeń samoistnych nie wyklucza uznania zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli w środowisku pracy zaistniały czynniki przyspieszające bądź pogłębiające proces chorobowy. Generalnie jednak wykonywanie przez pracownika zwykłych czynności (związanych z normalnym wysiłkiem fizycznym, normalnymi przeżyciami psychicznymi) nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy. Idąc dalej, w odniesieniu do towarzyszącego pracy wysiłku fizycznego dominująca jest jednak linia orzecznictwa, zgodnie z którą wykonywanie zwykłych, codziennych obowiązków w warunkach typowych dla danego stanowiska pracy - przy uwzględnieniu indywidualnych predyspozycji zdrowotnych pracownika - może jedynie wyjątkowo stanowić dla niego nadmierne obciążenie i stać się zewnętrzną przyczyną zdarzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 lipca 1991 r., II PRN 3/39, OSP 1992, nr 11-12, poz. 263; z 25 października 1994 r., II URN 38/94, OSNAPiUS 1995 nr 4, poz. 52; z 21 maja 1997 r., II UKN 130/97, OSNAPiUS 1998 nr 7, poz. 219; z 30 czerwca 1999 r., II UKN 22/99, OSNAPiUS 2000 nr 18, poz. 696; z 18 sierpnia 1999 r., II UKN 87/99, OSNAPiUS nr 20, poz. 760 i z 19 czerwca 2001 r., II UKN 419/00, OSNP 2003 nr 5, poz. 136). Podkreśla się przy tym, że istnienia związku przyczynowego między rodzajem wykonywanej pracy i warunkami, w jakich jest ona świadczona, a gwałtownym pogorszeniem stanu zdrowia pracownika nie można domniemywać ani przypuszczać, lecz przyjęcie takiej tezy powinno mieć uzasadnienie w materiale dowodowym sprawy (w szczególności opinii biegłych lekarzy odpowiednich specjalności), analizowanym w kontekście posiadanej przez biegłych wiedzy medycznej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z

8 lipca 1994 r., II PRN 4/94, OSNAPiUS 1994 nr 9, poz. 146; z 8 listopada 1994 r., II PRN 6/94, OSNAPiUS 1995 nr 10, poz. 122; z 29 stycznia 1997 r., II UKN 70/96, OSNAPiUS 1997 nr 18, poz. 357; z 8 sierpnia 1999 r., II UKN 74/99, OSNAPiUS 2000 nr 19, poz. 731). Towarzyszący wykonywaniu pracy nadmierny wysiłek fizyczny (albo silny stres) musi zaś być istotnym ogniwem w łańcuchu przyczynowo skutkowym, prowadzącym do gwałtownego pogorszenia stanu zdrowia pracownika (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 lutego 1997 r., II UKN 85/96, OSNAPiUS 1997 nr 19, poz. 386 i z 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 464).

Należy również podkreślić, że dokonywana kwalifikacja zdarzenia jako wypadku przy pracy jest rezultatem oceny materiału dowodowego i ustaleń faktycznych w konkretnej sprawie. W ocenie Sądu odwoławczego, u powoda doszło do powstania uszczerbku na zdrowiu, ale wyłącznie o podłożu chorobowym, a nie powypadkowym. Do postępowania kasacyjnego nie należy rozstrzyganie sporów o ocenę dowodów ani o prawidłowość ustalenia stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany. Sąd Najwyższy, nie jest sądem faktów, a wyłącznie sądem prawa. W zakresie jego ustawowych kompetencji nie mieści się korygowanie ustaleń faktycznych lub oceny materiału dowodowego dokonanego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2018 r., I UK 437/17, LEX nr 2570520).

Skoro skarżący kwestionuje dokonaną przez Sąd Apelacyjny ocenę dowodów i wynikające z niej ustalenia faktyczne, to zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. oznacza, że nie można zgodzić się z nim odnośnie do oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Dlatego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, odstępując na podstawie art. 102 k.p.c. od obciążania skarżącego kosztami postępowania kasacyjnego.

(AGM)

[ms]

